

Sygn. akt XVII AmC 13568/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: Stażysta Ewelina Zalewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa P. K.

przeciwko M. C.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej M. C. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku wycofania się Klienta z realizacji zamówienia, Klient zobowiązany jest pokryć do 25% wartości wycofanego zamówienia oraz koszty transportu.";

2. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stronie powodowej;

3. nakazuje pobrać od pozwanej M. C. kwotę 600 (sześćset) złotych na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej M. C..

SSO Anna Iwaszko

sygn. akt XVII AmC 13568/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2012 r. powód P. K. domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy zawartego w dokumencie o nazwie „Regulamin” o treści:

„W przypadku wycofania się Klienta z realizacji zamówienia, Klient zobowiązany jest pokryć do 25 % wartości wycofanego zamówienia oraz koszty transportu.”,

którym posługuje się pozwana M. C.. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana podniosła, iż zaskarżony zapis wzorca umowy odnosi się do przedsiębiorców, nie zaś do konsumentów. Pozwana wniosła o zastosowanie zasad ponoszenia kosztów procesu wynikających z art. 102 kpc.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży drobnych artykułów gospodarstwa domowego. W ramach tej działalności pozwana posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy o treści: „W przypadku wycofania się Klienta z realizacji zamówienia, Klient zobowiązany jest pokryć do 25% wartości wycofanego zamówienia oraz koszty transportu.”

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych, a także przedłożone przez nie dokumenty, przy uwzględnieniu zasady ciężaru dowodu.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenie pozwanej z tytułu zawartych umów polega bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez nią produktów i wydaniu ich kontrahentowi, zaś kontrahenta na odebraniu rzeczy i zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane

zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Oczekiwany jest w szczególności, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z ograniczeniem uprawnień konsumenta do odstąpienia od umowy zawartej na odległość. Przedsiębiorca zobowiązuje konsumenta do poniesienia kosztu do 25 % wartości wycofanego zamówienia oraz kosztów transportu, co świadczy o woli utrudnienia konsumentowi możliwości skorzystania z tego uprawnienia.

Należy wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów, a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

W niniejszej sprawie przedsiębiorca w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy nakłada na konsumenta obowiązek uiszczenia kwoty stanowiącej do 25% wartości zamówienia oraz pokrycia kosztów transportu.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż z zaskarżonego wzorca umowy nie wynika, ażeby sporne postanowienie odnosiło się do przedsiębiorców, nie zaś do konsumentów. Sporny wzorzec umowy w żaden sposób nie wskazuje, aby część jego postanowień dotyczyła wyłącznie przedsiębiorców, wobec czego zasadne jest interpretowanie go w odniesieniu do konsumentów.

Co istotne, spornym postanowieniem przedsiębiorca zobowiązuje konsumenta do uiszczenia określonej przez siebie sumy w wypadku rezygnacji z wykonania umowy. Zapis ten jest niewątpliwie niekorzystny dla konsumenta, w szczególności, że przedsiębiorca nie wskazuje konkretnej kwoty, którą ponieść miałby konsument, a ustalenie jej zależeć ma wyłącznie od decyzji pozwanego. Co więcej, możliwe jest, że przedsiębiorca nie poniesie w związku z odstąpieniem przez konsumenta od umowy żadnej szkody, a tymczasem konsument zobowiązany będzie przekazać przedsiębiorcy określoną przez niego sumę. Zgodnie z art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Zasady powstania odpowiedzialności odszkodowawczej reguluje art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej jest zaistnienie normalnego związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą. Związek przyczynowy oznacza przyczynowe powiązanie szkody ze zdarzeniem je wywołującym. Wpływa on w sposób pośredni na wysokość odszkodowania, może bowiem ograniczyć wysokość odszkodowania wynikającą z wielkości doznanej szkody. Adekwatny związek przyczynowy, zwany normalnym związkiem przyczynowym zachodzi wtedy, gdy w grupie wszelkich przyczyn i skutków zdarzenia mamy do czynienia z przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Normalnymi następstwami zdarzenia powodującego szkodę nie są zdarzenia, które wystąpiły na skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności. Ocena normalności odbywa się wedle obiektywnie ustalonych reguł.

Jeśli więc konsument odstąpi od umowy przed wysłaniem do niego zamówienia, w świetle art. 7 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. nr 22 poz. 271 ze zm.) niezasadne jest obciążanie go kosztami transportu, a za nadmiernie niekorzystne uznać należy zobowiązanie go do uiszczenia do 25% wartości wycofywanego zamówienia. Wszystko powyższe sprawia, że obowiązki konsumenta w spornym postanowieniu ukształtowane są w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 kc). Jednocześnie powyżej przytoczona klauzula wypełnia hipotezę art. 385³ pkt. 16 kc., bowiem nakłada wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał wykorzystywania go w obrocie z udziałem konsumentów.

Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zasadne będzie odstąpienie od zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego. Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami. Powód masowo wnosi powództwa o uznanie postanowień za niedozwolone, a w trakcie postępowań nie działa aktywnie, czym w ocenie Sądu daje wyraz braku faktycznego zainteresowania realną ochroną interesów konsumentów, a poprzez nadużywanie instytucji ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych zmierza do realizacji partykularnego interesu związanego z uzyskiwaniem korzyści w ramach zasądzenia kosztów procesu. Nadto poprzez masowość swojego działania w istotny sposób utrudnia funkcjonowanie tutejszego Sądu, osłabiając możliwość podejmowania przez Sąd działań faktycznie istotnych dla ochrony interesów konsumentów. Tym samym zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda klóciłoby się w oczywisty sposób z poczuciem sprawiedliwości i słuszności.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSO Anna Iwaszko